

Sygn. akt II K 995/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Marta Czapska

przy udziale Prokurator Ewy Urman-Brzosko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12.03.2019 r.

sprawy przeciwko

D. Ł. urodz. (...) w R.

synowi E. i G. z d. K.

oskarżonemu o to, że: w okresie od dnia 16.10.2014 r. do dnia 26.12.2015 r. i od dnia 31.03.2016 r. do dnia 24.09.2017 r. w L., woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec I. Ł. określonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 16.04.2014 r., sygn. akt III RC 311/14 w kwocie 500 zł miesięcznie na rzecz I. Ł., przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnionego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego D. Ł. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że uporczywie uchylał się od łożenia ww. alimentów, stanowiącego przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 995/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 12 marca 2019 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony D. Ł. był ojcem I. Ł., urodzonego w dniu (...) Wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie, sygn. akt III RC 311/14 został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz syna I. Ł. w kwocie 500 zł miesięcznie. Oskarżony do marca 2017 r. mieszkał z matką dziecka K. P., jako ze swoją partnerką. Oskarżony nie łożył zasądzonych alimentów,

a egzekucja była całkowicie nieskuteczna. W okresach od dnia 26 grudnia 2015 r. do dnia 30 marca 2016 r. i od dnia 24 września 2017 r. do dnia 17 stycznia 2019 r. oskarżony odbywał kary pozbawienia wolności w innych sprawach i nie miał możliwości uiszczania alimentów na rzecz syna. Oskarżony uchylał się od łożenia alimentów od dnia 16 października 2014 r. do dnia 26 grudnia 2015 r. i od dnia 31 marca 2016 r. do 24 września 2017 r., a łączna zaległość alimentacyjna na dzień 2 sierpnia 2017 r. wynosiła 16.311,30 zł wobec Funduszu Alimentacyjnego i 3.078,42 złotych wobec wierzyciela. Oskarżony regularnie wspomagał byłą partnerkę w wychowaniu i utrzymaniu syna, utrzymywał z synem stały kontakt, wręczał mu prezenty z okazji świąt i uroczystości osobistych, przekazywał byłej partnerce kwoty 100-200 złotych miesięcznie na utrzymanie syna. Uchylanie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz syna narażało go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Była partnerka oskarżonego mieszkała z synem, od 2016 r. ze względów zdrowotnych musiała zrezygnować z pracy, utrzymywała się z zaliczki alimentacyjnej na syna w kwocie 500 złotych miesięcznie, świadczenia wychowawczego w kwocie 500 złotych, korzystała z pomocy społecznej i wsparcia członków najbliższej rodziny.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.48v-49),
- zeznania K. P. (k.12),
- odpis wyroku (k.5),
- zaświadczenie Komornika (k.3),
- pismo OPS (6),
- informacja o okresach pobytu w ZK lub AŚ (k.10).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu częściowo i złożył wyjaśnienia (k.48v-49). Stwierdził, że nie płacił alimentów regularnie, ale nie narażał syna na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Pracował dorywczo, jak miał pieniądze to wspierał finansowo syna i byłą partnerkę, kupował synowi prezenty, lekarstwa, łożył na jego utrzymanie. Nie żądał od byłej partnerki nigdy potwierdzenia wpłat, bo nie uważał, że może to być potrzebne. Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę w tej części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i stwierdził, że częściowo wywiązywał się z obowiązku łożenia na rzecz syna. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest bowiem zgodna z zeznaniami K. P. (k.12), odpisem wyroku (k.5), pismem Komornika (k. 3), pismem OPS (k.6). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że nie miał możliwości łożenia alimentów w pełnych wysokościach w okresach pobytu na wolności. Oskarżony wiedział o tym, że był ojcem I. Ł., wiedział o wydaniu wyroku zasądzającego alimenty, wiedział, że matka jego dziecka niewiele zarabiała do marca 2016 r., a później musiała zrezygnować z pracy z przyczyn zdrowotnych i korzystała z pomocy społecznej (k.6). Z pisma Komornika (k.3) wynika natomiast, że egzekucja była całkowicie bezskuteczna. W tym czasie oskarżony pracował dorywczo, miał dochody dzięki którym utrzymywał się i zaspakajał swoje potrzeby życiowe. Nie był w tym czasie niezdolny do pracy, miał zatem możliwość wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka, poprzez przekazywanie pieniędzy Komornikowi na pokrycie zaległości alimentacyjnej i przystąpienie po jej spłacie po bieżącego wykonywania obowiązku alimentacyjnego.

K. P. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.12), że była w związku partnerskim z oskarżonym w latach 2009 – 2011, mają syna I.. Oskarżony przestał łożyć pieniądze na rzecz syna i w 2014 r. wystąpiła o alimenty, które zostały zasądzone w kwocie 500 złotych miesięcznie, oskarżony ich nie płacił. Wystąpiła do Komornika, ten stwierdził bezskuteczność egzekucji. Utrzymywała się z zasiłku alimentacyjnego i innych świadczeń społecznych. Do 2016 r. pracowała i ich sytuacja życiowa nie była najgorsza, w 2016 r. zaczęła chorować, nie mogła pracować i ich sytuacja życiowa była trudna. Oskarżony wspierał syna, kupował mu prezenty, również warte kilkaset złotych, wręczał mu co miesiąc kwoty od 100 do 200 złotych. Mieszka tylko z synem, utrzymuje się z zasiłków społecznych, czynsz za mieszkanie wynosi 1.200 złotych i trudno jej „związać koniec z końcem”. Uchylanie się od łożenia alimentów na rzecz

syna przez oskarżonego naraziło go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Mogła utrzymać syna tylko dzięki pomocy OPS.

Zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, treści wyroku (k.5), piśmie OPS (k.6) i zaświadczeniu Komornika (k.3).

Dokumenty wymienione na k.88v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego вина i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem I. Ł., wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie w sprawie III RC 311/14 został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz syna w kwocie po 500 złotych miesięcznie. Jak wynika z pisma Komornika (k. 3) oskarżony nie płacił tych alimentów, a ich egzekucja była całkowicie nieskuteczna. Jednocześnie pokrzywdzona potwierdziła, że oskarżony podczas okresów pobytu na wolności łożył na rzecz syna po 100-200 złotych miesięcznie i wręczał mu prezenty z okazji świąt i uroczystości.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylenie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Oskarżony w okresie od dnia 26 grudnia 2015 r. do dnia 30 marca 2016 r. i od dnia 24 września 2017 r. do 17 stycznia 2019 r. odbywał kolejne kary izolacyjne. W tym czasie oskarżony nie miał pracy i nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego z przyczyn od niego niezależnych.

Niewątpliwie zatem w pozostałym okresie od dnia 16 października 2014 r. do dnia 26 grudnia 2015 r. i od dnia 31 marca 2016 r. do 24 września 2017 r. oskarżony uchylał się od łożenia alimentów na rzecz syna. Kwota 500 złotych alimentów dla dziecka oskarżonego została ustalona prawomocnym wyrokiem właściwego Sądu, który badał sytuację uprawnionego do alimentacji, jego potrzeby i możliwości finansowe oskarżonego. Kwota ta ledwo wystarczała na pokrycie podstawowych potrzeb bytowych uprawnionego, gdyż matka syna oskarżonego korzystała z pomocy społecznej (k.6). Wskazać należy, że oskarżony powinien był wpłacać należności na rzecz syna za pośrednictwem Komornika, co pozwoliłoby zweryfikować faktyczną ich wysokość i wpłynęłoby na zmniejszenie lub

przynajmniej ograniczenia narastania zaległości alimentacyjnej. Wpłaty na utrzymanie syna oskarżonego i wręczone mu prezenty mogą stanowić co najwyżej okoliczność łagodzącą wobec oskarżonego, gdyż nie stanowiły właściwej formy wykonywania obowiązku alimentacyjnego. Ponadto kwoty 200 złotych miesięcznie nie są wystarczające do pokrycia części kosztów utrzymania uprawnionego, która przypadała na oskarżonego. Gdyby pokrzywdzony musiał liczyć tylko na oskarżonego nie stać by było jego matki na uiszczenie czynszu, zakup niezbędnego ubrania, lekarstw ubrań i butów dla syna. Przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzony znajdował się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wskazanym okresie uchylania się od łożenia alimentów oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. i art. 209 § 1 i 1a k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu tej ustawy w życie.

Należy zwrócić uwagę na to, że istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). W tej sytuacji nie można uznać, że utrzymywanie dziecka oskarżonego przez jego matkę, korzystanie przez nią z pomocy społecznej i alimentów wypłacanych z Funduszu Alimentacyjnego zwalniało oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego.

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonego wskazuje na to, że był narażony na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz syna był znaczny, gdyż oskarżony przez łączny okres około 2 i pół roku uchylał się od łożenia alimentów na rzecz dziecka, nie dbał przy tym, że jego postawa naraziła go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji.

Oskarżony ma 33 lat, jest kawalerem, ma na utrzymaniu jednego syna, obecnie w wieku 7 lat, zdobył wykształcenie podstawowe, odbył kolejną karę pozbawienia wolności do stycznia 2019 r. (informacja z NEO-SAD z k.78), był 10 razy karany, nie były to przestępstwa podobne (k.84-85).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego i znaczną kwotę zadłużenia alimentacyjnego (k.3) oraz poprzednią karalność (k.84-85). Okolicznościami łagodzącymi są niewątpliwie przekazywanie matce jego dziecka stałych kwot, które wspierały ją w trudnej sytuacji życiowej.

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz syna powinna być kara 8 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę treść art. 69 § 1 k.k. nie można warunkowo zawiesić wykonania tej kary.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na dziecko, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.